

KONRAD JAJECZNIK

Fenomen Transylwanii – analiza etnopolityczna

Przedmiot i metoda rozważań

Transylwania zasługuje na miano fenomenu, a więc bytu niepoddającego się prostym próbom wyjaśnienia. Złożoność dziejów oraz bogactwo koegzystujących na jej obszarze kultur kontrastują z pokusą uporządkowania poprzez uproszczenie¹. Polityczna charakterystyka regionu, stanowiącego integralną część Rumunii, wyczerpuje przede wszystkim aspekt normatywny. Kulturowa specyfika ukazuje skomplikowany obraz właściwy dla porządku empirycznego. Zderzenie obu perspektyw – odpowiednio aksjologicznej z ontologiczną – przesądza kształt wyboru epistemologicznego. W omawianym przypadku metoda adekwatna względem złożoności przedmiotu badania wymaga syntezy aspektów kulturowych z politycznymi.

Dualistyczna formuła etnopolityki wskazuje na możliwy dysonans kwalifikacji kulturowej względem politycznej. Rozbieżność wywołuje stan trwałego napięcia, wedle głośnej definicji autorstwa Ernesta Gellnera, wyczerpującego istotę nacjonalizmu². Przewyciężenie dysharmonii właściwości kulturowych części populacji wobec przynależności państwowej za-

¹ Wieloetniczne dziedzictwo regionu ilustruje pluralizm nazw. Starowęgierskie słowo oznaczające „krajem za lasem”, w wersji zlatynizowanej zapisywane jako *Ultrasilvana*, w XV w. przekształcono w *Transilvania*. Koloniści niemieccy ukuli miano *Siebenbürgen*, odnoszące się do „siedmiu miast”, które założyli. Współcześnie funkcjonują odpowiedniki w językach najliczniejszych grup narodowych: rum. *Transilvania*; węg. *Erdély*; niem. *Siebenbürgen* (pol. Siedmiogród).

² E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 9, 48.

mieszkiwanego terytorium skłania do poszukiwania scenariuszy „uporządkowania” poprzez redukcję zgodnie z upraszczającym wzorcem. Usunięcie niezgodności powoduje odwołanie – bynajmniej nie bezinteresowne – do prymatu jednego z komponentów etnopolityki. Nadrzędność argumentacji historyczno-państwowej uzasadnia dostrojenie identyfikacji ogółu mieszkańców do standardu narzucanego przez zbiorowość tytułarną, osiąganego poprzez presję asymilacyjną lub emigracyjną. Przeciwna strategia eksponuje przesłanki kulturowe; w wariantcie umiarkowanym wzywające do aprobaty wielokulturowości lub poszanowania praw mniejszości; w odmianie radykalnej rozwijając tendencje separatystyczne lub irredentyistyczne. Argumentacja państwowo-ideologiczna, służąc zazwyczaj petryfikacji zdobytej przewagi, ma walor normatywny. Afirmacja zróżnicowania kulturowego eksponuje aspekty etniczne, zatem polityczne ujednolicenie pogłębia dyskryminację.

Zastosowanie perspektywy etnopolitycznej uzasadnia wieloetniczny skład społeczności badanego regionu³. Współzamieszkiwanie nosicieli odmiennych kultur, ilustruje wagę relacji przestrzeni kulturowej względem obszaru geograficznego⁴. Nadzieja uzgodnienia terytorium państwowego z kulturowym zazwyczaj pozostaje arbitralną uzurpacją. Jedyne delimitacja polityczna jest precyzyjna; podziały kulturowe nieuchronnie pozostają rozmyte. Dynamika aspektów symbolicznych nadaje podziałom charakter płynny. Powstająca w rezultacie potrzeba osadzenia analizy etnopolitycznej w perspektywie historycznej uzasadnia odwołanie do kategorii „czasoprzestrzeni kulturalnej”⁵.

Paradygmat etnopolityczny determinuje strukturę artykułu. Etnogeneza i dzieje społeczne poprzedzają próbę diagnozy współczesnej kondycji badanej przestrzeni kulturowo-politycznej.

Zarys etnogenezy i etnohistorii Transylwanii

Przesłanki determinujące przynależność narodową Siedmiogrodu wyczerpuje trójelementowe pojęcie czasoprzestrzeni kulturowej obejmujące: etnogenezę – otwierającą aspekt temporalny; scalanie prowincji z te-

³ A. Wierzbicki, *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Warszawa 2008, s. 42–43.

⁴ Nakładanie się domen kulturowych w przestrzeni naturalnej oddaje pojęcie geokultury. Zob.: F. Gołembski, *Geokulturowe uwarunkowania stosunków politycznych na Bałkanach*, [w:] *Bałkany. Etnokulturowe podłoże konfliktów*, red. W. Konarski, A. Koseski, Pułtusk 2006, s. 72, 81, 85; tegoż, *Kulturowe uwarunkowania podziału Europy na Wschodnią i Zachodnią*, „Społeczeństwo i Polityka” 2008, nr 3, s. 9–12.

⁵ Tegoż, *Stosunki kulturalne na Bałkanach*, Warszawa 2001, s. 7–15.

rytorium państwowym wyczerpujące komponent przestrzenny; a także konkurencyjne interpretacje historii społecznej ilustrujące rywalizację kultur o wyłączność.

Modelowe ujęcie procesów narodotwórczych w Europie pozwala wyodrębnić główne etapy: a) etnogenezę⁶; b) średniowieczną monarchię stanową⁷; c) nowożytne struktury protonarodowe⁸; d) nowoczesne narody⁹. Decydującą przesłankę stanowi nieprzerwane istnienie względnie niezależnych struktur politycznych, zapewniające niekwestionowaną ciągłość rozwoju tożsamości zbiorowej od etnicznych źródeł do postaci narodowej. Skutki nietrwałej przynależności państwowej przekraczają ramy epoki. Ulegają petryfikacji w formie konfliktów, których wyjaśnienie wymaga prześledzenia państwowo-kulturowej ewolucji Transylwanii. Separacja mitów i faktów w odniesieniu do spornych regionów jest problematyczna. Jedynie konfrontacja wielu perspektyw dystansuje wobec pokusy arbitralnej stronniczości.

a) Etnogeneza

Kształtowanie podstaw etnicznych następowało w starożytności i wczesnym średniowieczu. Najdawniejsi mieszkańcy prowincji, których długotrwałą obecność udokumentowali historycy, w już I wieku przed naszą erą dysponowali rozwiniętą kulturą materialną¹⁰. W kolejnym stuleciu stworzyli potężny ośrodek polityczny, zagrażając rzymskiej hegemonii w regionie. Narastająca rywalizacja transylwańskich „barbarzyńców”

⁶ Proces uzyskania dominacji w wielotencyjnym środowisku przez grupę stanowiącą rzeczywiste lub mityczne źródło narodu, osiągane poprzez: migracje, przekształcenie struktur plemiennych w państwowe, inicjację własnej kultury wyższej, rozwój gospodarczy lub konfrontację zbrojną.

⁷ Wielowiekowe trwanie niepodległych lub autonomicznych (wasalnych) księstw sprzyjało krystalizacji szlachty, pielęgnującej ideę samodzielności politycznej.

⁸ Stanowe elity, dysponujące władzą oraz przewagą gospodarczą, promując rozwój kultury wyższej przyczyniały się do uformowania warstw inteligenckich. W konsekwencji struktura społeczna uległa dopełnieniu, umożliwiając wypełnianie komplementarnych funkcji: politycznej ochrony, zapewnienia materialnych podstaw egzystencji oraz ideowo-historycznego uzasadnienia zbiorowej niezależności. Był to okres decydujący, gdyż partykularny interes dynastyczny zastąpiła formuła tożsamości wszechstanowej.

⁹ Naród, mający kompletną strukturę społeczną, zintegrowany w czasie i przestrzeni świadomością wspólnoty ideowo-kulturowej, zawierającej wyjaśnienie przeszłości, a zarazem inspirującej wizją przyszłości. Dążenie do uzgodnienia granic politycznych i kulturowych ma charakter ekspansywny. Prymat czynnika państwowego lub etnicznego zależy od tego, która z zasad wyznacza obszar bardziej rozległy. Por. T. Kuczur, *Ethnos i politics. Naród a społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Europie*, Toruń 2008, s. 85–129.

¹⁰ Nazywani Dakami lub Getami, pochodzili z Tracji, osiedlając się w III w. p.n.e. użyli nazwy prowincji. J. Nouzille, *Transylwania. Obszar kontaktów i konfliktów*, Bydgoszcz 1997, s. 27–28.

z imperium przejawiała się poprzez wzajemne najazdy zbrojne. W rezultacie podboju Dacja, obejmująca Transylwanię, Banat i Oltenię, w latach 106–271 pozostawała integralną częścią cesarstwa. Liczne osadnictwo, rozciągnięcie rzymskiego modelu administracji, nasilone kontakty handlowe oraz chrystianizacja sprzyjały romanizacji ludności autochtonicznej¹¹.

Ewakuacja cesarstwa z Dacji do czasów współczesnych pozostaje przedmiotem mitów kreowanych przez narody konkurujące o pierwszeństwo na spornym obszarze. Zgodnie z koncepcją „kontynuacji” w prowincji pozostali Wallachowie, a więc Protorumuni¹². Wedle hipotezy „imigracji” zromanizowana ludność opuściła ziemie porzucone przez Rzym, dzięki czemu Węgrzy przejęli wyludnioną Transylwanię. W okresie wędrówki ludów, na przestrzeni 700 lat pomiędzy opuszczeniem przez Rzymian a pojawieniem się Węgrów prowincja stała się areną najazdów plemion „barbarzyńskich”¹³.

Potomkowie Daków, mimo iż ulegli w walce, dysponowali rozwiniętą kulturą, zarazem partycypując w cywilizacji zaszczerpionej w ciągu ponadpółtorowiekowej obecności Rzymu. Najazdy na Italię oraz cesarstwo Franków pozwoliły Madziarom w krótkim czasie przyswoić osiągnięcia europejskie. Dopiero w X stuleciu porzucali koczownictwo, przyjmując osiadły tryb życia¹⁴.

b) Monarchia stanowa

Średniowieczna idea warstw uprzywilejowanych, eksponując zasadę lojalności wobec władcy, ignorowała odmienności kulturowe wewnątrz oraz między stanami. Jednakże wielowiekowe trwanie księstw petryfikowało podziały, sprzyjając ugruntowaniu etnicznej, językowej i wyznaniowej specyfiki lokalnych społeczności.

Madziarzy zasiedlili Siedmiogród stopniowo na przestrzeni X–XIII wieku. Królestwo węgierskie sprzyjało politycznej integracji, lecz próby kompensacji własnej słabości poprzez poszukiwanie zewnętrznego wsparcia wzbogaciły oblicze etniczne prowincji. Dla zapewnienia ochrony Doliny Panońskiej przed najazdami ze wschodu w XII stuleciu Węgrzy sprowadzili Szeklerów¹⁵. Sprzyjali także przybyszom z pogranicza romańsko-ger-

¹¹ Tamże, s. 27–39.

¹² M. Eliade, uznając Daków za przodków Rumunów, kreślił heroiczną wizję walki pierwotnych mieszkańców Transylwanii z najeźdźcami – Rzymianami, a następnie Węgrami. M. Eliade, *Rumuni. Zarys historii*, Bydgoszcz 1997, s. 26.

¹³ Nietrwałą obecność zaznaczyli: Goci, Hunowie, Gepidzi, Awarowie, Słowianie i Bułgarzy. J. Nouzille, dz. cyt., s. 58–63, 72–76.

¹⁴ J. Snopek, *Węgry. Zarys dziejów i kultury*, Warszawa 2002, s. 20–25.

¹⁵ Genealogia Szeklerów (węg. *Szék*, niem. *Szekler*) pozostaje tajemnicza. Najpewniej są po-

mańskiego – frankofońskim Walończykom i „łacinnikom” z Francji oraz „Sasom” wywodzącym się z Flandrii, Luksemburga i Nadrenii. Od XIV stulecia czynniki integrujące współwystępowały z tendencjami izolacjonistycznymi. Mołdawianie i Wołosi, przy wsparciu Kościoła prawosławnego, podtrzymywali więzi z rodakami w węgierskim Siedmiogrodzie¹⁶. Rumunów i Węgrów dzieliła przynależność wyznaniowa – odpowiednio – do obrządku wschodniego i zachodniego. Hierarchiczna konstrukcja społeczeństwa stanowego sankcjonowała podległość Protorumunów, należących przeważnie do warstw plebejskich, wobec szlachty rekrutującej się głównie spośród Węgrów i Sasów. Nakładanie się różnic kulturowych na podziały społeczno-polityczne zwiększało i petryfikowało dystans¹⁷. Pierwotną przewagę ludów protorumuńskich w średniowieczu zastąpiła dominacja Madziarów.

c) Struktury protonarodowe

Zmienność przynależności państwowej w epoce nowożytnej determinowała rozwój relacji wewnątrz pluralistycznej społeczności. Przegrana bitwa pod Mohaczem w 1526 r. zainicjowała proces upadku państwa węgierskiego, którego terytorium zagarnęło imperium osmańskie. Po roku 1541 księstwo siedmiogrodzkie miało status lenna tureckiego. Pokój w Karłowicach z roku 1699 sankcjonował inkorporację dawnych Węgier, w tym Transylwanii, w skład monarchii Habsburgów. Banat Austria odebrała Osmanom dopiero po wojnie z lat 1716–1718.

Po upadku królestwa węgierskiego również krainy zamieszkiwane przez ludność protorumuńską – Mołdawia, Wołoszczyzna i Transylwania – znalazły się pod zwierzchnictwem imperium osmańskiego¹⁸. Uciekając przed naporem tureckim, warstwy plebejskie migrowały na obszary wysokogórskie Alp Transylwańskich, w konsekwencji w wiekach XVI i XVII nastąpiło znaczące zwiększenie populacji słowiańsko-romańskiej w Siedmiogrodzie. Przejęcie prowincji przez Austrię nie zahamowało exodusu. W latach 1720–1787 do regionu napłynęło 350–400 tysięcy Protorumunów. Na przestrzeni XVI–XVIII wieku liczebność ludności zromanizowanej wzrosła czterokrotnie, zaś populacja madziarska uległa

tomkami zmadziaryzowanych chłopów pochodzących od ludów tureckich (wedle innych hipotez od Hunów lub Awarów) zobowiązanych do obrony pogranicza przed najazdami Pieczyngów. Obecnie zamieszkują w okręgach Mureș, Harghita, Covașna. Zob. L. Gangolea, *Szeklerzy*, „Płaj” 1997, t. 14, s. 158–170.

¹⁶ Wołoszczyzna i Mołdawia uzyskały niezależność od Węgier – odpowiednio – w latach 1330 i 1359.

¹⁷ J. Nouzille, dz. cyt., s. 73–82, 98–101, 236.

¹⁸ Siedmiogród i Banat zostały podbite w 1541 r., rok później uległa Mołdawia, a w 1545 r. Wołoszczyzna.

nieznacznemu zmniejszeniu. W drugiej połowie XVIII stulecia Rumuni dwukrotnie przewyższyli liczebność Węgrów¹⁹.

Tabela 1. Dynamika demograficzna najliczniejszych grup etnicznych Transylwanii w epoce nowożytnej

rok \ grupa	Węgrzy	Rumuni	Sasi
1730	190 000	420 000	110 000
1765	260 000	550 000	120 000
1857	569 000	1 287 000	202 000
1890	698 000	1 276 000	217 000
1900	815 000	1 397 000	233 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie: E. Illyés, *National minorities in Romania: change in Transylvania*, New York 1982, s. 16–18.

Mimo intensywnych kontaktów między ludnością madziarską, germańską oraz słowiańsko-romańską wzajemne relacje cechowała dychotomia. Na podziały etniczne i wyznaniowe nakładały się dystynkcje społeczno-polityczne. Pozycja dominująca nieprzerwanie służyła Węgrom, którzy od XIV stulecia planowo osiedlali Protorumunów na południowo-wschodnim pograniczu Transylwanii. W przeciwieństwie do Szeklerów i Sasów, dysponujących autonomią, przybysze z Wołoszczyzny byli pozbawieni praw politycznych. Pogłębienie dywersyfikacji chrześcijan na skutek reformacji nie przeszkodziło katolikom i protestantom – odpowiednio Węgrom i Sasom – w kontynuacji dyskryminacji prawosławnych Protorumunów. Stan uprzywilejowany, *natio hungarica*, skupiał Węgrów, a także zmadiaryzowanych Szeklerów, Sasów oraz Protorumunów. Nobilitacja wymagała porzucenia tożsamości etnicznej. Asymilacja warunkując awans społeczny, uzgadniała podziały polityczne z dystynkcjami kulturowymi²⁰.

Odmienne rozwijały się stosunki etniczne w Banacie. Habsburgowie u progu XVIII stulecia przejęli prowincję spustoszoną przez wycofujących się Osmanów. Zaakceptowali zastany podział na część zachodnią, zamieszkiwaną przez Serbów, i wschodnią, zdominowaną przez Rumunów. Celowo oddziałując na oblicze kulturowe lokalnej społeczności, inspirowali osadnictwo katolickich Szwabów, zarazem zakazując napływu Węgrów czy protestantów²¹.

¹⁹ E. Illyés, *National minorities in Romania: change in Transylvania*, New York 1982, s. 14, 17.

²⁰ U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998, s. 89; E. Illyés, dz. cyt., s. 16.

²¹ E. Illyés, dz. cyt., s. 18; J. Nouzille, dz. cyt., s. 24–25.

Ugruntowaną w średniowieczu przewagę polityczną Madziarów w czasach nowożytnych równoważył wzrost potencjału demograficznego Protorumunów.

d) Nowoczesne narody

Potrzeba uzgodnienia charakteru instytucji politycznych z kulturowym obliczem społeczeństwa wynikała z dwóch komplementarnych przesłanek: kształtowania nowoczesnych narodów oraz równoczesnej erozji potęgi imperiów ujarzmiających wielokulturowe społeczeństwa.

Przekształcenie *natio hungarica* w naród wszechstanowy zmuszało do ponownego odczytania tożsamości zbiorowej wedle jednego z alternatywnych scenariuszy: primordialistycznego lub konstruktywistycznego. Poszukując wyznaczników tożsamości, korzystano z obu paradygmatów²².

Wywodzący się z Azji Środkowej Węgrzy dysponowali wyrazistym rodowodem²³. Niemal tysiącletnia koegzystencja wśród Słowian i Germanów nie zatarła poczucia wyobcowania. Na przełomie XVIII i XIX wieku potomkowie Madziarów, nawiązując kontakty z ludami o pokrewnej genealogii, zwracali się w kierunku Turków, Tatarów krymskich, a także Mongołów. Ekskluzywizm stanowiska naturalistycznego kontrastował z tradycją państwa, gdyż idea Korony św. Stefana obejmowała terytoria wieloetniczne, sprzyjając odwołaniu do idei wspólnoty języka bez względu na pochodzenie. Potrzeba integracji skłaniała do inspiracji nacjonalizmem jakobińskim. Utożsamienie obywatelstwa z identyfikacją narodową homogenizowało społeczność, podporządkowując kulturowe oblicze imperialnym granicom królestwa. Formuła inkluzywna nie była jednak niewinna, presję asymilacyjną czyniąc narzędziem utrwalenia politycznej ekspansji²⁴.

Opór węgierskiej szlachty wobec znoszenia przywilejów stanowych w końcu XVIII stulecia zapoczątkował odrodzenie idei wolności. W pierwszych dekadach kolejnego wieku zabiegano o nadanie węgierskiemu statusu języka państwowego. Obrona partykularnych interesów ewoluowała w kierunku emancypacji wszystkich stanów. W epoce romantyzmu kul-

²² Zob. W. Konarski, *Pragmatycy i idealisci. Rodowód, typologia i ewolucja ugrupowań politycznych nacjonalizmu irlandzkiego w XX wieku*, Pułtusk–Warszawa 2001, s. 38–41; T. Kuczur, dz. cyt., s. 129–152; A.D. Smith, *Nacjonalizm. Teoria, ideologia, historia*, Warszawa 2007, s. 58–62.

²³ Próby wyjaśnienia pochodzenia zdominowały konkurencyjne hipotezy: a) wywodzą się z plemion ugrofińskich, których odłam północny zasiedlił obszary współczesnej Estonii, a następnie Finlandii, zaś południowy dał początek narodowi węgierskiemu; b) są potomkami najeżdżających Europę Hunów. Zob. J. Nouzille, dz. cyt., s. 63–65, 94–95, 235; J. Snopek, dz. cyt., s. 7–12.

²⁴ U. Altermatt, dz. cyt., s. 85–86.

turowe oblicze społeczeństwa zyskało znaczenie polityczne. Walki z lat 1848–1849, przełamując bariery stanowe, czyniły wiarygodną ideę solidarności ogółu ludności mówiącej po węgiersku. Zgodnie z liberalną ustawą o narodowościach z roku 1868 rząd prowadził politykę asymilacji, opartą na założeniu, iż „wszyscy obywatele państwa węgierskiego tworzą w sensie politycznym jeden niepodzielny i jednolity naród”²⁵. Proporcja względem ludności niemadziarskiej uległa jedynie nieznacznej zmianie na korzyść Węgrów. Skromne rezultaty wynikały z nieadekwatności oddziaływania przymusowego na delikatną materię tożsamości, a także z rozmieszczenia przestrzennego adresatów polityki narodowej. Ludność rumuńska zamieszkiwała przeważnie na wsi, zaś populacja miast składała się z Węgrów, Szeklerów i Sasów. Przesłanka dotąd opóźniająca ewolucję narodową Rumunów w kontekście działań represyjnych nabierała znaczenia pozytywnego. Decydujące okazały się skutki jakościowe, zaś przemiany ilościowe pozostały czynnikiem wtórnym. Mimo ograniczonego zasięgu asymilacji nierównoprawne współistnienie większości rumuńskiej z „unią trzech narodów” – Węgrów, Szeklerów i Sasów – uległo przekształceniu w konflikt egzystencjalny. Uzależniając awans społeczny od przyjęcia języka węgierskiego, odbierano elity pozostałym wspólnotom. Blokując wykształcenie pełnej struktury społecznej, uniemożliwiano transformację grup etnicznych do postaci narodów²⁶. Wraz atrakcyjnością projekt asymilacyjny tracił szanse powodzenia, gdyż zamiast integrować, umacniał konkurencyjne tożsamości. Madziaryzacja stymulowała rumuński irredentyzm w Transylwanii²⁷.

Specyfikę rumuńskiego procesu narodotwórczego określał deficyt tradycji państwowych. Granice roszczeń terytorialnych wyznaczał zasięg osadnictwa ludności sławo-romańskiej. Odwołanie do czynnika etnicznego wymagało przewyżnienia historycznych podziałów między księstwa, pozostające pod wpływem mocarstw: austriackiego lub tureckiego²⁸. Na obszarze Siedmiogrodu Rumuni zmagali się z madziaryzacją, wpływy osmańskie i greckie rugowali w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, zaś słowiańskie w Bukowinie i Besarabii. Brak zadawnionych fundamentów toż-

²⁵ Zgodnie z ustawą „narodowościom” służyło prawo używania własnej mowy w życiu publicznym: w urzędach na poziomie lokalnym, sądownictwie, szkołach i kościołach. Dopuszczano prawo zrzeszania oraz wolność prasy. W praktyce narzuceniu języka węgierskiego służył system szkolnictwa, urzędowe zmiany nazwisk i nazw miejscowości. U. Altermatt, dz. cyt., s. 177; J. Kochanowski, *Węgry. Od ugody do ugody 1867–1990*, Warszawa 1997, s. 33–35.

²⁶ Zob. R. Radzik, *Formowanie się narodów w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1993, nr 4, s. 24, 30.

²⁷ U. Altermatt, dz. cyt., s. 83–87, 90, 176–180; J. Nouzille, dz. cyt., s. 205–211; R. Radzik, dz. cyt., s. 23, 30.

²⁸ F. Gołębski, *Geokulturowe...*, s. 89; tegoż, *Stosunki kulturalne...*, s. 99, przypis 51.

samości elity kompensowały, naśladowując obce wzory oraz kreując mity narodowe²⁹.

Poszukując pierwocin własnego narodu, pod wpływem inspiracji zewnętrznej, przywoływano dokonania cywilizacyjne Daków. Inwazję cesarstwa interpretowano jako źródło syntezy równorzędnych substratów dackich z rzymskimi. Średniowieczne gospodarstwa postrzegano jako niepodległe państwa rumuńskie. Przetrawianie etnosu mimo parcelacji między mocarstwa animatorzy zjednoczonego narodu odczytywali za dowód wierności ziemi i kulturze. Tezę o nieprzerwanej obecności w trzech głównych prowincjach wzmacniał mit Protorumunów jako depozytariuszy cywilizacji zachodniej w Europie Południowo-Wschodniej. Brak niekwestionowanej odrębności kulturowo-państwowej zastępowano ideą romanizacji, uzasadniając zarazem separację wobec sąsiadów³⁰. Programowo wyparto komponenty słowiańskie, obecne w dziedzictwie mołdawskim i wołoskim w wiekach VII–XVIII. Wyjątek uczyniono dla Kościoła prawosławnego. Paradoksalnie po schizmie z roku 1054 nie była to konfesja rzymska, lecz pierwiastek właściwy dla – zdominowanej przez Słowian – Europy Południowej i Wschodniej. Dawność pierwotnej romanizacji, przez wieki zatartej sławizacją, uzupełniano naśladowując nacjonalizm jakobiński³¹. Niedostępność autentycznej tradycji sprzyjała odwołaniu do paradygmatu konstruktywistycznego. Rumuński proces narodotwórczy stanowił kompilację aktów kreacji, pogodzonych z etnicznym ekskluzywizmem oraz mitem wyższości cywilizacyjnej³².

W drugiej połowie XIX stulecia narody konkurujące o wyłączność na obszarze Transylwanii uzyskały surogaty własnych państw.

Rywalizacja rosyjsko-turecka sprzyjała redefinicji statusu księstw naddunajskich. Działacze ruchu narodowego, wykorzystując kryzys międzynarodowy wywołany wojną krymską, metodami demokratycznymi

²⁹ Przestrzeń toczono od XIX w. dyskursu wyznaczały skrajne postawy, oscylujące między megalomanią i apostazją. Współcześnie reprezentatywną postacią, ilustrującą wierność mitom wielkości i jedności Rumunów, był M. Eliade (1907–1986): wybitny religioznawca, autor *Historii wierzeń i idei religijnych*. Dekonstrukcję jednostronnych wyobrażeń przeprowadził rumuński historyk Lucian Boia (ur. 1944).

³⁰ M. Eliade twierdził, iż Rumuni będąc nosicielami cywilizacji zachodniej, cudem przetrwali w otoczeniu, należących do cywilizacji azjatyckiej Węgrów i Słowian. M. Eliade, dz. cyt., s. 34, 38.

³¹ Nadając językowi postać literacką, eliminowano konstrukcje słowiańskie, w ich miejsce przyswajając słownictwo łacińskie, włoskie i francuskie. Zrezygnowano z cyrylicy na rzecz alfabetu łacińskiego. Przyjęto nazwę *Romania*. Flaga narodowa jest kopią sztandaru republiki francuskiej, jedynie kolor biały zastąpiono żółtym. Istotnym motywem wyboru źródła inspiracji był mocarstwowy status Francji.

³² L. Boia, *Rumuni. Świadomość, mity, historia*, Kraków 2003, s. 113–126, 198–200; J. Darski, *Rumunia. Historia, współczesność, konflikty narodowe*, Warszawa 1995, s. 10–15; M. Eliade, dz. cyt., s. 20, 22–33, 39–40, 61, 64, 72; F. Gołembski, *Stosunki kulturalne...*, s. 100–103.

przeprowadzili zjednoczenie Mołdawii z Wołoszczyzną. Unia personalna z roku 1859 inicjowała powstawanie pierwszego w dziejach państwa rumuńskiego³³.

Postępujące osłabienie skłoniło Habsburgów w roku 1867 do przekształcenia jednolitej monarchii w Autro-Węgry. Koncesja wobec żądań narodowych stała w sprzeczności z dynastycznym charakterem cesarstwa, otwierając debatę nad poszerzeniem komponentów państwa złożonego, zagrażającą jego dalszemu trwaniu³⁴. Odtworzenie Królestwa Węgierskiego w ramach monarchii dualistycznej po upływie ponad 300 lat przywracało władzę Madziarów nad Siedmiogrodem, Banatem, Kriszaną i Maramuresz³⁵.

Oba królestwa przedstawiały jedynie formy zależkowe państw konkurujących narodów. Węgrzy legitymizowali swe panowanie, przywołując argumenty historyczne. Eksponując nadrzędność przesłanek politycznych nad kulturowymi, dążyli do ujednoczenia społeczeństwa. Rumuni dysponując przewagą demograficzną, tendencje irredentystyczne uzasadniali przekonaniem, iż granice państwowe winna określać tożsamość etniczna.

Tabela 2. Najliczniejsze grupy etniczne i narodowe w Transylwanii na przełomie XIX–XX wieku

grupa:	rok:	1880	1910	1920	1948
	odsetek:				
Rumuni		57	54	56,9	65,1
Węgrzy (i Szeklerzy)		25,9	36	25,7	25,7
Niemcy (Sasi)		11,4	7,9	b.d.	5,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Nouzille, *Transylwania. Obszar kontaktów i konfliktów*, Bydgoszcz 1997, s. 221.

³³ Oficjalna nazwa brzmiała: Zjednoczone Księstwa Mołdawii i Wołoszczyzny, gdyż mocarstwa nie akceptowały nazwy Rumunia. Nowe państwo było zależne od Turcji. Proklamację niepodległości z 1877 r., po wojnie przeciwko Turcji, uznano na kongresie berlińskim. W 1881 r. przekształcono połączone księstwa w Królestwo Rumunii. Zob. M. Willaume, *Rumunia*, Warszawa 2004, s. 29 i n.

³⁴ Koncepcje utworzenia monarchii trialistycznej formułowali m.in. Chorwaci i Czesi. Zob. H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918 (sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne)*, Kraków 1982.

³⁵ Siedmiogród: inkorporowany w skład Austrii w 1699 r., w 1713 r. połączony z Węgrami; po upadku powstania w 1849 r. odebrany Węgrom; po ustanowieniu w 1867 r. monarchii dualistycznej ponownie uznany za integralny składnik Królestwa Węgier. Banat: w latach 1526–1718 pod panowaniem tureckim, po podboju przez Austrię włączony do części węgierskiej; w latach 1849–1860 jako prowincja autonomiczna. Kriszana i Maramuresz: XVI–XVII w. uzależnione od Turcji, od XVIII w. przynależne do Węgier.

Każdej ze wspólnot służył odmienny komponent etnopolityki – integracja polityczna odpowiadała interesom węgierskim, zaś zasada etniczna zaspokajała potrzeby narodowe Rumunów. Obiektywne rozstrzygnięcie konfliktu jednoznacznie na korzyść jednej z rywalizujących stron było niemożliwe.

Etnopolityczna charakterystyka Transylwanii – stan i perspektywy

Dualistyczna konstrukcja zapewniała monarchii Austro-Węgierskiej wewnętrzną równowagę. Upadek dynastycznego państwa znosił decydującą przesłankę, określającą status Siedmiogrodu w wiekach XVIII i XIX. Rozpad wielonarodowego imperium w wyniku klęski poniesionej w I wojnie światowej czynił otwartą kwestię parcelacji jego terytorium. Niepewna przynależność państwowa oraz niedająca jednoznacznego rozstrzygnięcia struktura etniczno-narodowa zapowiadały redefinicję kondycji Transylwanii.

Klęsce narodu dominującego towarzyszył wzrost potęgi najliczniejszej spośród grup dyskryminowanych. Dzięki przystąpieniu w 1916 r. do wielkiej wojny po stronie ententy Królestwo Rumunii uzyskało aprobatę mocarstw dla planu wchłonięcia Siedmiogrodu i Banatu. Korzystając z dezintegracji Austro-Węgier armia rumuńska wkroczyła do regionu, wspierając irredentystyczne działania mieszkających tam rodaków. W grudniu 1918 r. Rumunia anektowała Siedmiogród. Inkorporacja stanowiła dziejowy przełom, gdyż po raz pierwszy trwale zjednoczono Mołdawię, Wołoszczyznę i Transylwanię³⁶. Udział armii rumuńskiej w obaleniu Węgierskiej Republiki Rad wiosną 1919 r. wzmocnił poparcie mocarstw zwycięskich dla Rumunii. Zawarty w 4 czerwca 1920 r. w Trianon traktat pokojowy legalizował rumuńską irredentę w Transylwanii³⁷.

Powodzenie planów zjednoczeniowych Rumuni zawdzięczali korzystnej sytuacji geopolitycznej. O rozległości przyłączonego obszaru decydowała zasada etniczna, dlatego też miano Transylwanii rozciągnięto na obszar wschodniego Banatu³⁸, Kriszany i Maramuresz. We wszystkich regionach naród tytularny nieznacznie przeważał nad mniejszościami.

³⁶ Epizodyczne zjednoczenie w 1600 r. Siedmiogrodu z gospodarstwami Mołdawii i Wołoszczyzny przez księcia Michała Walecznego stało się jednym z głównych punktów spornych wewnętrznego dyskursu nad tożsamością narodową Rumunów. M. Eliade podtrzymywał pierwotny mit zjednoczenia narodu przez Michała Walecznego; L. Boia przedstawił tę postać jedynie w roli zdobywcy, nie zaś wyzwoliciela ludu rumuńskiego. Por. L. Boia, dz. cyt., s. 172–175; M. Eliade, dz. cyt., s. 63.

³⁷ A. Kastory, „*Wielka Rumunia*”. *Etniczne i terytorialne zmiany po I wojnie światowej*, „*Studia Historyczne*” 1998 z. 2, s. 203–205; J. Nouzille, dz. cyt., s. 215–221.

³⁸ Spór serbsko-rumuński rozwiązano pokojowo, dzieląc region według granic etnicznych: część zachodnia przypadła Królestwu SHS, wschodnia – Rumunii. A. Kastory, „*Wielka Rumunia*” ..., s. 204.

Tabela 3. Wybrane grupy etniczne i narodowe w regionach Transylwanii – według spisu ludności z 1930 r.

prowincja grupa	Transylwania właściwa		Banat		Kriszana i Maramuresz	
	odsetek	os.	odsetek	os.	odsetek	os.
Rumuni	57,6	1 852 719	54,4	511 083	60,7	844 078
Węgrzy	29	934 642	23,7	223 167	23,1	320 795
Niemcy (Sasi i Szwabowie)	7,9	253 426	10,4	97 839	4,8	67 259

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Kastory, *Rozbiór Rumunii w 1940 roku*, Warszawa 2002, s. 19–20, 23.

W Siedmiogrodzie właściwym oraz Banacie Rumuni byli dwukrotnie liczniejsi od Węgrów, utrzymując przewagę demograficzną osiągniętą w XVIII stuleciu. Na obszarze Kriszany i Maramuresz dysproporcje na korzyść Rumunów jeszcze bardziej rosły. Nieprzyjaźnie zorientowani Madziarzy zamieszkiwali wschodnią część szeroko ujętej Transylwanii, a więc w centrum państwa rumuńskiego. Sasi żyli w zwartych skupiskach głównie w południowych departamentach Siedmiogrodu. Szwabowie zamieszkujący Banat oraz departament Arad, położony na obszarze Kriszany, zgodnie z planem realizowanym przez Habsburgów od początku XVIII stulecia, zapewniali wyrazistą granicę etniczną pomiędzy konkurującymi narodami³⁹.

Rozległe nabytki uzyskane po I wojnie światowej pozwoliły przekształcić tzw. Stare Królestwo w Wielką Rumunię⁴⁰. Liczne mniejszości, a także spory terytorialne z niemal wszystkimi sąsiadami trwale destabilizowały położenie powiększonego państwa⁴¹. Wielonarodowy skład społeczeństwa oraz nieprzyjazne otoczenie sprzyjały nadaniu Wielkiej Rumunii charakteru państwa zorientowanego narodowo, rozumianego jako nie w pełni urzeczywistnione państwo narodowe⁴². Zniesienie dys-

³⁹ W 1918 r. Banat zamieszkiwało ok. 293 tys. Szwabów, zaś w departamencie Arad ich liczba oscylowała na poziomie 30–40 tys. osób. E. Illyés, dz. cyt., s. 19.

⁴⁰ Wielka Rumunia obejmowała również Bukowinę, Besarabię i Dobrudżę. Legitymizacja zespolenia poszczególnych prowincji z Mołdawią i Wołoszczyzną wymagała różnorodnych argumentów: Transylwanii – etnicznych; Banatu, Bukowiny i Besarabii – etniczno-historycznych, o przynależności Dobrudży decydowały przesłanki geopolityczne (dostęp do M. Czarnego i opasowanie ujścia Dunaju). L. Boia, dz. cyt., s. 226–227.

⁴¹ W okresie międzywojennym mniejszości stanowiły 28,1% ludności Rumunii: Węgrzy 7,9%, Niemcy 4,1%, Żydzi 4%, Ukraińcy 3,2%, Rosjanie 2,3%, Bułgarzy 2%. A. Kastory, „*Wielka Rumunia*”..., s. 205.

⁴² Pojęcie „państwa zorientowanego narodowo” wprowadził R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, Warszawa–Kraków 1998, s. 5–8, 80–81, 84–85, 105–106.

harmonii rzeczywistości względem wyobrażeń skłaniało do prowadzenia polityki unarodowienia „...przez popieranie języka, kultury, demograficznie uprzywilejowanej pozycji, ekonomicznego rozkwitu lub politycznej hegemonii narodu, którego nazwę państwo to nosi”⁴³. Rok 1918 stanowił cezurę, oddzielającą epokę madziaryzacji od okresu romanizacji Siedmiogrodu.

Zmiana przynależności politycznej spowodowała redefinicję relacji etniczno-narodowych. Wyrazem przekształceń były ruchy migracyjne. Na przełomie lat 1918 i 1919 około 190 tys. Węgrów wyemigrowało do własnego państwa. W tym czasie do Transylwanii napłynęło około 80 tys. Sasów z Besarabii i Bukowiny. Formuła konfliktu narodu tytularnego z mniejszością o tendencjach irredentystycznych uległa odwróceniu. Sprzeciwowi Węgrów wobec nowych rozstrzygnięć terytorialnych towarzyszyła izolacja. W roku 1919 Sasi transylwańscy oraz Szwabi z Banatu zaaprobowali wchłonięcie obu prowincji przez Królestwo Rumunii⁴⁴. Utrata pozycji dominującej zakwestionowała atrakcyjność sojuszu z Madziarami, powodując rozpad istniejącej od średniowiecza unii trzech narodów. Ponadto Rumuni ingerowali w stosunki etniczne, wspierając regermanizację Szwabów oraz demadziaryzację Szeklerów. Lojalizm Niemców kontrastował z rewizjonizmem Węgrów. Rumuni, mimo prymatu, pozostali nieufni wobec mniejszości⁴⁵.

Konfliktowy charakter relacji rumuńsko-węgierskich wzmacniały dwie niezależne przesłanki: kontynuacja procesu tworzenia dojrzałej postaci narodu tytularnego oraz nieufność wobec irredentystycznie zorientowanej mniejszości.

Obiektywnym komponentem narodu jest ukształtowanie kompletnej struktury społecznej. Rumuńskie elity pozostawały nieliczne, a ich pozycja wątpliwa. Dążenie do zaradzenia powyższemu mankamentowi nadawało przemianom społeczno-gospodarczym aspekt rywalizacji pomiędzy narodami. Kulturowy podział pracy w wariacie hierarchicznym⁴⁶, rezerwując status właścicieli dla członków autonomicznych wspólnot tworzących unię trzech narodów, utrzymywał plebejski charakter ludności romańskiej. Dlatego też po roku 1918 Rumuni oddziaływali na skład narodowy zawodów wysoko kwalifikowanych, odsuwając od praktyki Węgrów i zamadziaryzowanych Żydów, zarazem preferując rodaków w adwokaturze lub profesjach lekar-

⁴³ Tamże, s. 81; zob. F. Gołębski, *Stosunki kulturalne...*, s. 104, 107–110.

⁴⁴ Kryterium atrakcyjności kultury służy grupie dysponującej władzą polityczną. Utrata prymatu niweluje potencjał przyciągania, gdyż sojusze etniczne, a zwłaszcza dobrowolną asymilację, reguluje zasada kalkulacji partykularnych korzyści. Zob. R. Radzik, dz. cyt., s. 21, 33–34.

⁴⁵ S. Figiel, *Problem mniejszości narodowych w rumuńskim Siedmiogrodzie w latach 1919–1945*, „Płaj” 2004, t. 28, s. 145, 148–149; J. Nouzille, dz. cyt., s. 220.

⁴⁶ Zob. W. Konarski, *Pragmatycy i idealisci...*, s. 34.

skich. Uzyskanie koncesji na działalność gospodarczą, objęcie etatu urzędnika, a nawet robotnika, uzależniano od znajomości języka rumuńskiego. Podziały kulturowe, odwzorowane w konstrukcji klasowej, odzwierciedlało rozmieszczenie w przestrzeni geograficznej. W XIX wieku zakazywano osiedlania się Rumunów w centrach miast. Prowincjonalny charakter nie sprzyjał rozwojowi warstwy średniej ani inteligencji. Proces romanizacji miast trwał nieprzerwanie w XX stuleciu⁴⁷.

Wbrew zobowiązaniom traktatowym Rumuni ograniczali szkolnictwo w języku węgierskim, przede wszystkim poprzez redukcję subwencji finansowych niezbędnych dla jego funkcjonowania w zakresie adekwatnym do potrzeb mniejszości. W roku 1919 dokonano romanizacji, dotychczas węgierskiego, uniwersytetu w mieście Kluż. Swobodę wydawania prasy zastępowano cenzurą rewencyjną. Limitowaniu przywilejów obywatelskich służyło długotrwałe obowiązywanie stanu wyjątkowego w latach 1918–1928, przywróconego w okresie 1933–1940. Rywalizacji z Węgrami służyły również wywłaszczenia, dokonywane między innymi w ramach reformy rolnej⁴⁸.

W latach II wojny światowej Rumunia była przedmiotem zainteresowania III Rzeszy Niemieckiej i Związku Radzieckiego. Oba narody konkurujące o Transylwanię rozgrywały zagrożenie ze strony totalitarnych mocarstw. Osłabienie przeciwnika oraz uzależnienie obu państw od III Rzeszy Niemieckiej wykorzystały Węgry. Prymat narodu tytularnego został zakwestionowany, zaś okrojenie terytorium dezaktualizowało miano Wielkiej Rumunii. Na mocy tzw. drugiego arbitrażu wiedeńskiego w sierpniu roku 1940 prowincję podzielono. Rumunia utraciła na rzecz Węgier Kriszanę, Maramuresz oraz północno-wschodni Siedmiogród.

Na ziemiach objętych irredentą, zamieszkanymi w 48% przez Rumunów i w 42% przez Madziarów, planowano wymianę ludności. Wedle szacunków 160–190 tys. osób emigrowało dobrowolnie lub zostało wysiedlonych z południowej do północnej części Transylwanii⁴⁹.

Rumuni masowo demonstrowali przeciwko „dyktatowi wiedeńskiemu”. Nastąpiła ponowna zamiana statusu narodu dominującego i najliczniejszej mniejszości. Węgrzy dopuszczali się zbrodni etnicznych. Na anektowanych obszarach Rumuni padali ofiarami pobic, aresztowań, tortur, deportacji, a nawet mordów. Wymuszano konwersję wyznaniową, prawosławne świątynie dewastowano i profanowano. Prześladowań, deportacji i eksterminacji doświadczyli również transylwańscy Żydzi⁵⁰.

⁴⁷ L. Boia, dz. cyt., s. 228; S. Figiel, dz. cyt., s. 144, 148, 150; A. Kastory, „Wielka Rumunia” ..., s. 212.

⁴⁸ S. Figiel, dz. cyt., s. 148; A. Kastory, „Wielka Rumunia” ..., s. 212–213.

⁴⁹ E. Illyés, dz. cyt., s. 24; A. Kastory, *Rozbiór Rumunii w 1940 roku*, Warszawa 2002, s. 253.

⁵⁰ S. Figiel, dz. cyt., s. 154; A. Kastory, *Rozbiór...*, s. 247–255; J. Nouzille, dz. cyt., s. 223–224.

Tabela 4. Najliczniejsze grupy etniczne i narodowe w podzielonym Siedmiogrodzie w 1940 r.

grupa: \ region:	część przyłączona do Węgier	część pozostająca w granicach Rumunii
Rumuni	1 029 343	2 274 138
Węgrzy	1 380 758	363 000
Niemcy (Sasi i Szwabi)	45 645	490 000
inni	124 626	205 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie: E. Illyés, *National minorities in Romania: change in Transylvania*, New York 1982, s. 24.

Protoktorat III Rzeszy sprzyjał uprzywilejowaniu Sasów i Szwabów. W roku 1940 przesiedlono Niemców z Besarabii do Siedmiogrodu w obawie przed radziecką aneksją. Wprowadzono swobodę posługiwania się językiem, prawo do własnych szkół i organizacji społeczno-politycznych. Ceną uzgodnienia przynależności narodowej z obywatelstwem był obowiązek wojskowy – od roku 1943 transylwańskich Niemców wcielano do Wehrmachtu i Waffen-SS⁵¹.

We wrześniu 1944 r. Rumunia wyswobodziła się spod niemieckiej dominacji, przyłączając się do obozu aliantów. Anulowanie drugiego arbitrażu wiedeńskiego kończyło czteroletni podział Siedmiogrodu⁵². Ponowna inkorporacja prowincji umożliwiła Rumunom wzięcie odwetu za akty terroru z lat 1940–1944. Zmiana konfiguracji geopolitycznej nie pozostała bez wpływu na relacje etniczne⁵³.

W końcowym okresie II wojny światowej konflikt rumuńsko-węgierski złagodzone, zaostrzając równocześnie politykę wobec Niemców. Przychylność Sasów i Szwabów dla reżimu nazistowskiego skłoniła przywódców Rumuńskiej Partii Komunistycznej – nierzadko Węgrów i Żydów – do ich wysiedlenia na mocy konwencji o dostarczeniu do Związku Radzieckiego 100 tys. robotników. Politykę represji wobec mniejszości germańskich konsekwentnie kontynuowano po wojnie. W roku 1950 protesty banackich Szwabów przeciwko kolektywizacji wsi spacyfikowano, deportując 30–40 tys. osób na pogranicze rumuńsko-jugosłowiańskie. Przesiedleńców zmuszano do ciężkiej pracy fizycznej, zaś ich majątek konfiskowano. Gdy w roku 1955 powrócili do Banatu, okazało się, że ich domy i gospodarstwa zostały zasiedlone przez Rumunów czy Romów.

⁵¹ A. Kastory, „Wielka Rumunia”..., s. 217; tejsze, *Rozbiór...*, s. 253–254.

⁵² Układ pokojowy z 10 lutego 1947 r. usankcjonował przywrócenie granicy rumuńsko-węgierskiej z 1938 r.

⁵³ J. Nouzille, dz. cyt., s. 224–227.

Wywłaszczenia, utrata poczucia bezpieczeństwa i zanik życia kulturalnego łącznie składały się na politykę wyparcia niechcianej mniejszości. W latach 1945–1979 do zachodniej części Niemiec wyemigrowało około 359 tys. osób o korzeniach germańskich, w tym około 150 tys. Sasów z Transylwanii właściwej i 159 tys. Szwabów z Banatu. W latach 70. XX wieku władze rumuńskie uzależniły zgodę na emigrację corocznie 10 tys. Niemców, w ramach tzw. akcji łączenia rodzin, od wypłaty przez Republikę Federalną Niemiec „wsparcia finansowego”⁵⁴.

Powojenna etnopolityka stanowiła antytezę działań Wielkiej Rumunii. Przynależność do Bloku Wschodniego państw obu rywalizujących narodów dotychczasową konfrontację zastępowała polityką przyjaźni i współpracy. Ideologia socjalistyczna modyfikowała przestrzeń konfliktu. Ignorowano podziały etniczne i narodowe na rzecz wyeksponowania walki klas społecznych. Uznanie nadrzędności gospodarki nad kulturą sprzyjało proklamowaniu oficjalnej tolerancji dla praw mniejszości w Transylwanii. Już w roku 1945 przywrócono Uniwersytet Bolyai w Klużu, a także węgierskie szkoły średnie. Na mocy uchwalonej w roku 1952 ustawy zasadniczej Rumuńskiej Republiki Ludowej utworzono Węgierski Okręg Autonomiczny, na którego obszarze Węgrzy stanowili 77,3% mieszkańców, zaś Rumuni – 20,1%. Rewolucja w Budapeszcie dała pretekst do ponownego wzrostu wrogości pomiędzy oboma państwami. W roku 1959 połączono uniwersytety w Kulż – węgierski Bolyai z rumuńskim Babeş⁵⁵.

Oficjalne ustanowienie autonomii terytorialnej w praktyce było pozornym przywilejem dla najliczniejszej mniejszości. Okręg obejmował niewielki obszar usytuowany w geograficznym centrum Rumunii. Około 2/3 transylwańskich Węgrów zamieszkiwało poza jego granicami. Oddalenie mniejszości od własnego państwa, otoczenie przez departamenty z przewagą narodu tytularnego, a także utrudnienia w podróżach zagranicznych ułatwiały izolację. Wyodrębnieniu przestrzeni objętej specjalnym statusem towarzyszył wzrost presji romanizacyjnej poza jej obszarem. Nie przestrzegano samodzielności administracyjnej okręgu. Prawo używania własnego języka w sądach i urzędach pozostawało iluzoryczne, gdyż ich pracownicy często nie znali węgierskiego. Model dwujęzycznej obsługi w instytucjach publicznych szybko porzucono. W roku 1960 dokonano nowelizacji konstytucji. Dotychczasową nazwę zastąpiono mianem Węgierskiego Okręgu Autonomicznego Mureş, zazwyczaj określanego jako „region Muresz”. Jednocześnie powiększono jego terytorium, zmieniając proporcje mniejszości wobec narodu tytularnego. W rezultacie odsetek Węgrów spadł z 77

⁵⁴ E. Illyés, dz. cyt., s. 25–26, 119, 154; J. Nouzille, dz. cyt., s. 226.

⁵⁵ J. Nouzille, dz. cyt., s. 227–228; M. Willaume, *Rumunia*, [w:] A. Koseski, M. Willaume, *Nowe kraje Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 109.

do 62%, zaś udział względny Rumunów wzrósł z 20 do 35%. Okręg autonomiczny zniesiono w roku 1968. Dokonana wówczas reorganizacja podziału administracyjnego wzmocniła integralność państwa. Nowe jednostki terytorialne wytyczono tak, aby większość mieszkańców stanowili Rumuni⁵⁶.

Atmosfera oficjalnej przyjaźni pomiędzy państwami zwaśnionymi w kwestii Siedmiogrodu została porzucona na rzecz ponownego ujawnienia konfliktu. Odżyły spory historyków. Węgierscy badacze twierdzili konsekwentnie, iż Rumuni masowo napłynęli do Transylwanii dopiero w XVIII wieku; zaś rumuńscy dziejopisarze rewitalizowali dziewiętnastowieczną ideę obecności swych rodaków w prowincji nieprzerwanie od epoki Daków aż do czasów Socjalistycznej Republiki Rumunii. W latach 60. i 70. XX stulecia Węgrzy zgłaszali pretensje rewizjonistyczne. W roku 1965 władzę dyktatorską w Rumunii objął Nicolae Ceaușescu, inaugurując paradoksalną syntezę socjalistycznej dyktatury z państwem narodowym. Idee narodowe instrumentalizowano w celu wzmocnienia legitymizacji reżimu. Zorientowaną narodowo politykę adresowano zarówno do narodu tytularnego, jak i do mniejszości. Recydywa ekskluzywizmu sprzyjała ponownemu eksponowaniu romańskiego charakteru kultury⁵⁷. Oddziaływano również na świadomość społeczną, unikając podkreślania odrębności regionów wschodzących w skład Rumunii. Zamiar unarodowienia państwa skierowany był przede wszystkim przeciwko mniejszościom, inicjując nową falę dyskryminacji. Stopniowo zarzucono ideę dwujęzyczności na obszarach mieszanych etnicznie, romanizowano nazwy topograficzne, nie-Rumunów zwalniano ze stanowisk w administracji i przedsiębiorstwach⁵⁸.

Ucieczka ponad stutysięcznej grupy germańskiej do RFN na przełomie lat 80. i 90. XX wieku jednoznacznie dowodziła deficytu nadziei na koncyliacyjne ułożenie relacji z narodem tytularnym. Koncentracja represyjnej polityki oraz kolejne fale emigracji Sasów i Szawbów po II wojnie światowej ilustrują źródła i metody rozładowania konfliktu etnicznego.

Upadek autorytarnego socjalizmu w Rumunii otworzył nową epokę w dziejach Transylwanii. Nadzieja na szybką modyfikację sytuacji etnopolitycznej w znacznym stopniu pozostaje zawiedziona, gdyż przemiany mentalne przywódców państwa oraz liderów mniejszościowych są powolne.

Pierwsze demokratyczne wybory parlamentarne w roku 1990 wygrał Front Ocalenia Narodowego, utworzony przez działaczy wywodzących

⁵⁶ E. Illyés, dz. cyt., s. 117–119, 136.

⁵⁷ W okresie stalinowskim propagowano tezę o słowiańskim rodowodzie Rumunów. Odrzucano związki kulturowe z Zachodem na rzecz zbliżenia z ZSRR. Przesłanki ideologiczne spowodowały sławizację języka rumuńskiego. Po 1965 r. przeprowadzono ponowną romanizację. B. Brzostek, *Narodowy komunizm w Rumunii*, „Przegląd Polonijny” 2000, nr 4, s. 108, 114–115.

⁵⁸ L. Boia, dz. cyt., s. 177–183; F. Gołębski, *Stosunki kulturalne...*, s. 110–112; E. Illyés, dz. cyt., s. 120, 133–142, 151–154.

się z Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Dysponując demokratyczną legitymizacją, twórcy konstytucyjnych ram etnopolityki kontynuowali ideę unarodowienia⁵⁹.

Ustawa zasadnicza z roku 1991 definiuje Rumunię jako państwo narodowe, zastrzegając unitarną strukturę oraz integralność terytorialną⁶⁰. Określając depozytariusza władzy zwierzchniej, komponenty narodowe zrównoważono⁶¹, recypując wartości demokratyczno-liberalne⁶². W efekcie przyjęto synkretyczną formułę etnicznego fundamentu dla państwa obywatelskiego, zestawiając kategorię „ludu rumuńskiego” z ideą ogółu obywateli bez względu na dystynkcje kulturowe. W trosce o zachowanie przewagi liczebnej Rumunów wprowadzono zakaz masowej imigracji (art. 3, ust. 4). Zastrzeżenie statusu języka urzędowego jedynie dla mowy narodu tytularnego (art. 13) wskazuje na potrzebę ochrony homogeniczności kulturowej społeczeństwa⁶³. Prawo do pielęgnowania własnej tożsamości (art. 6, ust. 1), równość i zakaz dyskryminacji (art. 16, ust. 1), deklaracja dobrosąsiedzkich stosunków międzypaństwowych (art. 10), a także regulacje ułatwiające mniejszościom uzyskanie reprezentacji parlamentarnej (art. 59) opatrzone obowiązkiem wierności obywateli wobec państwa (art. 50, ust. 1). Wyrazem nieustającego lęku i nieufności względem mniejszości jest zastrzeżenie, iż równość nie może służyć dyskryminacji pozostałych obywateli (art. 6, ust. 2), a więc większości rumuńskiej⁶⁴.

Dysonans idei narodowych i liberalnych w rumuńskiej ustawie zasadniczej sprzyja interpretowaniu współczesnej Rumunii jako egzemplifikacji „nacjonalizmu konstytucyjnego”⁶⁵. Dualizm treści konstytucyjnych, liberalnych i nacjonalistycznych sprzyja wzajemnym oskarżeniom o de-

⁵⁹ I. Lungu, *Romanian Constitutional Nationalism*, „Polish Sociological Review” 2002, nr 4, s. 397, 403.

⁶⁰ Zasadę niepodzielności terytorialnej podkreślono wielokrotnie: art. 1, ust. 1; art. 3, ust. 1; art. 8, 37, 80. Zob. *Konstytucja Rumunii z 21 listopada 1991 r.*, wstęp W. Brodziński, Warszawa 1996.

⁶¹ Art. 2 ust. 1: „Suwerenność narodowa należy do ludu rumuńskiego...”; art. 4, ust. 1: „Podstawę państwa stanowi jedność ludu rumuńskiego”.

⁶² Art. 4, ust. 2: „Rumunia jest wspólną i niepodzielną ojczyzną wszystkich jej obywateli, niezależnie od ich rasy, narodowości, pochodzenia etnicznego, języka, religii ...”.

⁶³ Mniejszościom narodowym w trakcie postępowania sądowego służy prawo do tłumacza (art. 127).

⁶⁴ Por. I. Lungu, dz. cyt., s. 403–404.

⁶⁵ Istotę „nacjonalizmu konstytucyjnego” wyczerpuje rozróżnienie kategorii narodu od ogółu obywateli. Przyznanie suwerenności narodowi tytularnemu jest równoznaczne z zastrzeżeniem wyłącznego prawa do określania tożsamości kulturowej państwa. Prymat idei narodu nad prawami indywidualnymi sytuuje nacjonalizm konstytucyjny w opozycji do liberalizmu. I. Lungu, dz. cyt., s. 398–399.

stabilizację państwa, wysuwany przez polityków większości i mniejszości. Obawa przed recydywą rewizjonizmu wydaje się przesadna, gdyż postulaty transylwańskich Węgrów odnoszą się do przestrzeni swobód kulturowych: wydzielenia uniwersytetu w Kluż, przywrócenia szkolnictwa w języku mniejszości oraz dwujęzyczności na poziomie lokalnym⁶⁶. Ewolucja wzajemnych relacji daje podstawy do optymizmu. Występuje wyraźna rozbieżność między konstytucyjną perspektywą ekskluzywizmu narodowego, a statusem Demokratycznego Związku Węgrów w Rumunii – partii parlamentarnej i koalicyjnej⁶⁷. Liberalna praktyka koryguje założenia „nacjonalizmu konstytucyjnego”; alternatywa – uniformizacja lub wykluczenie - nie jest przestrzegana⁶⁸.

Odwieczna złożoność kulturowa i polityczna regionu została znacząco zredukowana w drugiej połowie XX stulecia. Rumuńsko-węgierski spór o Transylwanię, rozumiany jako zderzenie racji historycznych z argumentami etnicznymi, podlega redefinicji. Odwrócono dziewiętnastowieczną formułę – w XX wieku Rumuni wykorzystali przewagę polityczną, Węgrzy eksponują roszczenia etniczne⁶⁹.

Tabela 5. Proces redukcji wielonarodowego składu Transylwanii (łącznie z Banatem, Kriszaną i Maramuresz) w XX wieku.

grupa:	rok:	1910	1992
Rumuni		53,8%	73,6%
Węgrzy		31,6%	ok. 21%
Niemcy		10,8%	ok. 1%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: L. Boia, *Rumuni. Świadomość, mity, historia*, Kraków 2003, s. 228.

⁶⁶ Zmieniona ustawa o administracji lokalnej przyznaje prawo do stosowania obok języka rumuńskiego również języka mniejszości, jeżeli wedle spisu powszechnego jej liczebność przekracza 20% lokalnej populacji. M. Nowakowski, *Sytuacja mniejszości węgierskiej w Rumunii*, [w:] *Konflikty etniczne w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej*, Prace OSW, Warszawa 2002, s. 38.

⁶⁷ Utworzony w grudniu 1989 r. DZWR każdorazowo w wyborach parlamentarnych zdobywał ok. 7% głosów. Partia ma znaczący potencjał koalicyjny, współzrządziła wraz z partiami centroprawicowymi lub centrolewicowymi (tzw. partia obrotowa). Wewnętrzna rywalizację przegrał odłam radykalny, skupiony wokół biskupa Laszlo Tokesa. Nurt umiarkowany DZWR, pod przywództwem Marko Bela stanowi czynnik stabilizujący rumuński system partyjny. M. Nowakowski, dz. cyt., s. 37; A. Sowińska-Krupka, *Rumunia*, „Europa Środkowo-Wschodnia” 1997–1998, s. 179; tejsze, *Rumunia*, „Europa Środkowo-Wschodnia” 1999, s. 163.

⁶⁸ M. Nowakowski, dz. cyt., s. 37–38; I. Lungu, dz. cyt., s. 400–402, 405–406.

⁶⁹ F. Gołębski, *Stosunki kulturalne...*, s. 100.

Dekady polityki zorientowanej narodowo sprzyjały koncentracji Rumunów na obszarze własnego państwa i stopniowemu wypieraniu mniejszości⁷⁰.

Tabela 6. Proporcje najliczniejszych grup narodowych we współczesnej Transylwanii⁷¹

grupa:	rok:	spis powszechny z 2002 r.
Rumuni		5 393 400
Węgrzy		1 416 844
Niemcy		246 454

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *The Analysis of the Preliminary Results – 2002*, Institutul National de Statistica, <http://www.recensamant.ro/> (14.05.2009).

Terytorium narodowe dopasowano do granic politycznych. Niemal pełne uzgodnienie obu komponentów etnopolityki na obszarze Transylwanii – przewaga polityczna i narodowa służąca Rumunom – sprzyja stabilizacji.

Konkluzje

Geneza współczesnego oblicza etnicznego prowincji sięga starożytności i średniowiecza. Symboliczna oraz rzeczywista ranga wydarzeń z początków pierwszego (I–III w.) i drugiego (X–XIII w.) tysiąclecia przekroczyła ich bezpośrednie skutki, inspirując wciąż witalne spory rumuńsko-węgierskie o status ludności rdzennej na obszarze Siedmiogrodu.

Ukształtowana w średniowieczu trójdzielna konstrukcja etniczna w zasadniczym zarysie przetrwała do czasów współczesnych. Nieprzerwanie od XVI wieku wzrastał względny udział Rumunów w populacji Transylwanii. Upośledzony status ludności sławo-romańskiej kontrastował z uprzywilejowaną pozycją Węgrów, Szeklerów, Sasów, a w Banacie – Szwabów. Kulturowy podział pracy zapowiadał nadanie dystynkcjom etnicznym rangi politycznej. Konflikt rozegrał się na przestrzeni 150 lat,

⁷⁰ Zob. L. Boia, dz. cyt., s. 228. W XX w. Rumunia ewoluowała od formuły państwa wielonarodowego do jednonarodowego. Zgodnie z wynikami spisu ludności z 1930 r. Rumuni stanowili ok. 72% społeczeństwa. Wedle spisów powszechnych z lat 1992 i 2002 do narodu tytularnego należy 89,5% populacji. Konwencjonalna granica, niezbędna do uznania państwa za mononarodowe, wynosi 90%. Zob. *The Analysis of the Preliminary Results – 2002*, Institutul National de Statistica, <http://www.recensamant.ro/> (14.05.2009).

⁷¹ Obliczenia obejmują okręgi: Alba, Arad, Bihor, Bistrița-Năsăud, Brașov, Caraș-Severin, Cluj, Covasna, Harghita, Hunedoara, Maramureș, Mureș, Sălaj, Satu Mare, Sibiu, Timiș. Dane dotyczą zatem szeroko pojętej Transylwanii, obejmującej: Banat, Kriszanę, Maramuresz i Siedmiogród właściwy.

gdy nowoczesne narody odwieczną zasadę separacji przekształciły w rywalizację narodowo zorientowanych państw o wyłączność w regionie. Powodzenie polityki unarodowienia odzwierciedlają najnowsze statystyki. Współczesna Rumunia zbliża się do osiągnięcia statusu państwa jednonarodowego. Liberalna demokracja w połączeniu z umiarem przywódców mniejszości węgierskiej łagodzi konflikt. Rezygnacja z roszczeń politycznych na rzecz obrony tożsamości kulturowej uzasadnia prognozę rosnącego stopnia koncyliacyjnego charakteru stosunków etnopolitycznych w prowincji.

Transylwania stanowi antytezę kategorii pogranicza, gdyż podziały między koegzystującymi grupami etnicznymi i narodowymi uległy utrwaleniu. Nie ukształtował się odrębny system kulturowy⁷². Nad integracją treści promieniujących z konkurujących centrów państwowo-narodowych przeważała tendencja do wzajemnej izolacji. Nie powstała społeczność, dokonująca samookreślenia z użyciem miana regionu, jak na przykład Alzatzycy lub Ślązacy. Nie istnieją „Transylwańczycy”, lecz siedmiogrodzcy Rumuni, Węgrzy, Szeklerzy, „Sasi”⁷³. Wielość nazw prowincji wymownie ilustruje wrażliwość tożsamości zbiorowych na dystrykcje etniczne i narodowe.

⁷² Kultura pogranicza syntezuje selektywne zapożyczenia z konkurencyjnych źródeł. W rezultacie powstaje tożsamość pochodna, lecz zarazem różna, wobec sąsiadujących pierwowzorów. Zob. Ł. Kaprańska, *Pluralizm kulturowy i etniczny a odrębność regionalna Kresów południowo-wschodnich w latach 1918–1939*, Kraków 2000, s. 63–65; M. Szmeja, *Grupa pogranicza i jej identyfikacja narodowa. Przypadek Śląska*, „Przegląd Polonijny” 1998, z. 1, s. 76–77, 80.

⁷³ Powstała w latach 30. XX w. idea transylwanizmu stanowiła próbę wykreowania tożsamości mieszkańców Siedmiogrodu, ignorując odmienności narodowe i etniczne. Zainicjowana w kręgach lokalnej inteligencji nie uzyskała poparcia społecznego. S. Figiel, dz. cyt., s. 149–150.